Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I | Poznań, piątek, 2 listopada 1945 r. | Nr 247

Znicz wiecznej siły

W zaduszny dzień wspomnień, w wieczór poświęcony dzisiaj poległym i zmarłym w walce o wolność Polski, trzeba by nam zapalić miliony świateł, trzeba by je rozsiać w każdym zakątku polskiej ziemi, rozrzucić hen po dalekich lądach i wzniecić u brzegów wszystkich mórz. I gdyby wziąć z każdego płomienia iskrę co znaczy szlak poległych, z iskier zrodziłby się ogromny płomień, co blaskiem swym rozświetliłby każdy mrok i wszelką ciemność, ciepłem hartował duchy słabe, jasnością wskazywał drogę błądzącym.

Dzisiaj gdy w smutku i zadumie stajemy nad najdroższymi z mogił, gdy myślą wracamy do jakże niedawnych dni walki, ożywają we wspomnieniach postacie bohaterów, których krew zmieszana jest z każdą grudą ziemi.

Jesień 1939 r. rozpoczęła okres zmagań łunami płonących miast, śmiercią wielu bohaterów i nieuchronną kapitulacją ostatnich redut Warszawy, Westerplatte i Helu. Smutniejsze były jeszcze następstwa wrześniowych dni. Raz po raz odzywało się echo egzekucyjnych salw, a długie szeregi mogił świadczyły o krwawej zemście hitlerowskiej. Martwą ciszą wiało po cmentarzach w Zaduszki tego roku. Żałoba panowała wszędzie.

Lata wojny trwały. Wróg postanowił wytępić naród polski, stosował coraz okrutniejszy i krwawszy system. Każdy Polak zżył się z widmem śmierci, a wielu z walką, w której być lub nie być staje się losem przeznaczenia. Kiedy wieszano Polaków, robiąc z tego galówkę dla hitlerowskiej gawiedzi, kiedy publicznie rozstrzeliwano, każdy wiedział, że ci męczennicy są tylko cząstką setek i tysięcy ginących za sprawę Polski. I choć zdawało się, że nadmiar bólu zdolny jest złamać każdą wolę, przecież potężniała ona wśród tragedyj, tworząc legiony niezłomnych, wieszczących, że nie uległość i trwanie lecz jedynie nieubłagana walka jest drogą wiodącą do celu.

Rozchwytywano zdobytą na wrogu broń, tworzono oddziały partyzanckie, sabotowano i psuto nienawistne systemy panujące w fabrykach, zakładach i wszelkich miejscach pracy. Wylatywały w powietrze pociągi z amunicją, mosty, psuły się maszyny, narzędzia, pracowano coraz wolniej i gorzej. W ten sposób topniały siły hitlerowskie, bite ponadto na wszystkich frontach, wyczerpywane walką podziemną we wszystkich okupowanych krajach.

W walce padał kwiat polskiego narodu, każdy krok do wolności okupiony był śmiercią wielu nieznanych żołnierzy. Żołnierz-partyzant, żołnierz-tułacz, stał się znowu kontynuatorem tych tysięcy, jakie Naród Polski poświęcił w ciągu wieków, w nieśmiertelnym dążeniu do wolności.

Dzisiaj, kiedy nie ma domu bez żałoby, kiedy w Zaduszki przychodzi nam święcić po raz pierwszy ofiarę tych co odeszli, umilknąć musi wszelki gwar wobec wielkości Ich czynu, nieśmiertelności Ich dzieła.

Miarą czci musi być poczucie odpowiedzialności i obowiązku pracy. Nie wolno zatracić tego, co zostało zdobyte męczeńską krwią, nie wolno splamić marnotrawstwem, złą wolą czy niezrozumieniem, ofiary płonącej wiecznym zniczem miłości Ojczyzny.

Dzień Zaduszny, przypominający tych co odeszli i lata minionych krzywd, niech połączy wszystkich w pracy nieustannej i twórczej, twardej i nieustępliwej, czerpiącej iskrę z głębin czystych serc poległych o wolność Polski.

Józef Tułasiewicz

Poznań złożył hołd poległym bohaterom

W dniu wczorajszym w całej Polsce odbyły się uroczystości żałobne dla uczczenia wszystkich poległych, zmarłych i wymordowanych bojowników o wolność i chwałę Narodu.

W Poznaniu w godzinach rannych, na licznych miejscach kaźni, straceń i pogrzebań ustawiono prowizoryczne tablice pamiątkowe, które w późniejszym czasie zastąpione będą trwałymi pomnikami-wspomnicami. We wszystkich tych miejscach organizacje młodzieżowe zaciągnęły honorowe warty. Szczególnie pięknie przyozdobiono zakątek przy Domu Żołnierza. Na zbryzganych męczeńską krwią ruinach wykwitł symbol narodu polskiego — Biały Orzeł. Popod nim zapłonął znicz — znak wieczystej pamięci narodowej. W hołdzie umęczonym i wymordowanym złożono na ruinach wspaniałe wieńce i kwiaty. Jak żywe posągi pełnili przez cały dzień członkowie Związków Młodzieżowych honorową straż na wielkim Grobie Bohaterów.

Wieczorem ze wszystkich stron miasta ciągnęły na plac Wolności liczne oddziały wojska polskiego, delegacje związków i organizacyj społecznych, młodzież szkolna, harcerze i tłumy ludzi. Po uformowaniu się w szeregi — długi pochód przeszedł ulicami miasta przez plac Stalina, by na cmentarzu Bohaterów złożyć hołd wszystkim ofiarom ostatniej wojny i rozszalałego terroru hitlerowskiego. W blasku płonących pochodni i rozpalonego przez harcerzy ogniska rozpoczęły się uroczystości apelem poległych. Po odegraniu marsza żałobnego wysłuchano w żałobnym skupieniu długiej litanii tych, którzy polegli na Polu Chwały. Po apelu delegacje wojska, organizacyj społecznych i młodzieżowych złożyły na grobach wspaniałe wieńce i pęki świeżych kwiatów.

Jako pierwszy przemówił do zgromadzonych tłumów przedstawiciel wojska polskiego mjr. Ustacz. Twardo brzmiały słowa mówcy pośród grobów tych, którzy za wolność Narodu nie wahali się oddać to, co mieli najdroższego i z miłości dla Ojczyzny własne życie poświęcili. Prelegent wspomniał o wszystkich, którzy w początkach zawieruchy wojennej chwycili za broń, by aż do kresu sił własnych walczyć z zaborcą i odwiecznym wrogiem. Mimo klęski początkowej — walka nie ustała ani na chwilę i w ciągu długich lat żołnierz polski, rozproszony po świecie, gromił wroga na ziemi, morzu i w powietrzu, umierając wprawdzie daleko od granic umiłowanej Ojczyzny, lecz z myślą o Polsce. I tak wyrosły liczne kopce mogił na gorących piaskach Afryki, pod Monte Cassino, we Francji, Holandii... Mogiłami znaczyła swą drogę zwycięstw pierwsza, a potem druga armia polska, ciągnąc od dalekiego Lenino poprzez Lublin, Warszawę, Częstochowę, Poznań aż po Odrę i Nisę aż do Berlina.

W lasach i na rozstajach, na łąkach i na polach wyrosły groby polskich partyzantów, powstańców, pomordowanych i rozstrzelanych. Cała Polska poznaczona jest gęsto mogiłami bezimiennych bohaterów. A razem z żołnierzem polskim ginął wojak radziecki i dziś na licznych cmentarzach przy krzyżach stoją słupy z gwiazdami.

Walka o Polskę jeszcze się nie zakończyła; jeszcze trwa z tymi, którzy nie chcą zrozumieć ducha nowych czasów i zaślepieni reakcyjną propagandą, walczą z ukrycia i pomnażają mogiły na cmentarzach. Walka o Polskę znaczona jest pracą chłopa, robotnika i inteligenta, wysiłkiem i odwagą żołnierza i milicjanta. Wznosimy fundamenty, na których budować będziemy zręby przyszłej Polski — wielkiej i silnej, tej, o którą walczyli i za którą ginęli żołnierze, powstańcy, partyzanci, ci z Armii Ludowej i z Armii Krajowej oraz te rzesze niezliczonych bojowników i narodowych męczenników.

Pamięć ich uczcili zgromadzeni minutą milczenia.

Z kolei przemówił delegat Komisji Międzypartyjnej ob. Janasek. Prelegent przypomniał, jak wielkie ofiary musiał złożyć Naród, by wywalczyć ostateczne zwycięstwo nad okupantem. Siedem milionów wymordowanych, setki tysięcy zaginionych i poległych, to bilans naszych strat, przerażający swoim ogromem. Cały nasz kraj jest jednym wielkim cmentarzyskiem, na którym zburzona Warszawa jest największym grobem. Nie ma dziś rodziny w Polsce, która by nie opłakiwała straty swoich ukochanych. Pamięć bohaterów przetrwa po wieczne czasy w naszych sercach a w dziejach Narodu zapisana będzie złotymi literami. Z grobów „Niezłomnych" promieniować będą miłość do Ojczyzny i nakaz wieczystej czujności.

Po wygłoszeniu przemówień — wspólnym odśpiewaniem „Roty" uroczystość zakończono.

T. P.

Teodor Śmiełowski

Nad Grobem Nieznanego Żołnierza

Kiedy listopad nić wspomnień rozprzędzie
I barwnych lampek oczami zaświeci,
Drzewa rozszumią się w rzewnej gawędzie,
Do wtóru modłom zapłakanych dzieci.

Nad Nieznanego — grobowcem — żołnierza
Przyklęka cicho tłumów żywa rzeka.
Wspomnień się fala o krzyże rozderza
I w wieczność głuchą — jak dym z świec — ucieka.

Ty zaś, żołnierzu, o twarzy nieznanej,
Śpisz snem mocarnym w marmurowym grobie,
Śnią Ci się Polski rozzłocone łany
I gloria zwycięstw przypomina Tobie.

Szarża konnicy, muzyka granatów,
Maki z purpury na szarym mundurze,
Dumnie wschodząca wśród polnych bławatów,
Wolność szkarłatna, jak w alejach róże.

A gdy zaduszne odezwą się dzwony,
Naród na grobie Twym znicze rozpala,
Który jak kościół stoi rozświetlony,
Gdy przezeń płynie hołdu niema fala.

On bowiem wszystkie Twe łzy i rozterki,
Objął jak matka ramionami czule
I trud Twój prosty cichej poniewierki,
Zachował w sercu, jak klejnot w szkatule.

Grób Twój pomnikiem jest trwalszym od spiżu,
Świetlny drogowskaz dla przyszłych stuleci,
To heroizmu niemy elementarz,
Który czytają z entuzjazmem dzieci.

Gdy wiara zblaknie z liśćmi powiędłymi
I turkot armat na nowo zadudni,
Spieszyć będziemy do grobu-świątyni,
By czerpać siły z przebogatej studni.

Zgon Wincentego Witosa

Warszawa. (PAP). W wieku 72 lat zmarł wiceprezes Krajowej Rady Narodowej Wincenty Witos, znany działacz ludowy. Po zabalsamowaniu, zwłoki Wincentego Witosa zostaną wystawione na widok publiczny w kościele Bożego Ciała w Krakowie. W końcu tygodnia nastąpi eksportacja zwłok do Wierzchosławic, rodzinnej miejscowości Witosa. We wtorek nastąpi pogrzeb, a oficjalne pożegnanie zwłok w obecności przedstawicieli władz odbędzie się w bież. sobotę w Krakowie w godzinach rannych.

Dzisiaj, 2 listopada o godz. 17-tej w Teatrze Wielkim

Uroczysta Akademia Żałobna

ku czci poległych, zmarłych i wymordowanych bohaterów

Komunikat Min. Bezpieczeństwa Publicznego

Warszawa (PAP). Wskutek licznie napływających zapytań Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego jeszcze raz podaje do wiadomości, że wobec upływu przewidzianego dekretem o amnestii terminu ujawnienia się członków organizacyj nielegalnych z dniem 16 października 1945 r., Komisje Likwidacyjne skończyły swoją działalność. Osoby, które pragną uregulować swój stosunek do Państwa i ujawnić się, mogą uczynić to w odnośnych Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Urzędach Bezpieczeństwa. — Dyrektor Gabinetu Ministra Bezpieczeństwa Publicznego (—) J. Mrozek, ppłk.

Ambasador Wielkiej Brytanii u Ministra Zdrowia

Warszawa (PAP). W dniu 27 ub. m. ambasador Wielkiej Brytanii p. Cavendish Bentinck złożył wizytę ministrowi zdrowia ob. dr. Fr. Litwinowi.

W trakcie rozmowy wyłoniła się kwestia wymiany lekarzy i studentów medycyny dla praktyki fachowej między obu krajami. Jednocześnie p. ambasador zapowiedział przysłanie partii leków-alkaloidów z Anglii w darze dla szpitali polskich.

Dar Anglii dla lotnictwa polskiego

Władze polskie otrzymały w darze od rządu brytyjskiego kompletne radiowe urządzenie dla lotniska, włącznie z goniometrami dla średnich, wysokich i bardzo wysokich częstotliwości oraz latarnię radiową.

Dzięki tym urządzeniom załoga Okęcia będzie mogła porozumiewać się z samolotami przy pomocy radiotelefonu i radiotelegrafu.

Korespondencja z Polakami w Niemczech

Warszawa (PAP). W niedługim czasie uruchomiona zostanie wymiana korespondencji z Polakami, przebywającymi w obozach na terenie okupowanych Niemiec.

Czynniki miarodajne starają się przyśpieszyć realizację tej sprawy z uwagi na ogromne jej znaczenie dla tych wszystkich, których rodziny przebywają poza granicami kraju.

Wymiana korespondencji dotyczyć będzie tylko polskiej ludności cywilnej, znajdującej się na terenie okupowanych Niemiec.

Dotychczas korespondencja była uniemożliwiona przez trudności transportowe między poszczególnymi strefami okupacyjnymi.

Cenne archiwum niemieckie w rękach władz polskich

Świnoujście (PAP). W związku z objęciem przez władze polskie administracji obwodu (powiatu) Uznam-Wołyń, którego ośrodkiem jest miasto Świnoujście, czynniki kompetentne zainteresowały się sprawą cennego archiwum b. niemieckiego Centralnego Urzędu Drogowego dla Pomorza Zachodniego, znajdującego się w tym mieście. Archiwum to, zawierające znaczną ilość bardzo wartościowego materiału kartograficznego w postaci map, szkiców, wykresów oraz planów, zostało zabezpieczone i będzie przejęte przez Wydział Komunikacyjny Urzędu Pełnomocnika Rządu R. P. na Pomorze Zachodnie.

Przed wyjazdem polskiego zespołu oskarżającego do Norymbergi

Warszawa (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Modzelewski w obecności naczelnika wydziału zachodniego M. S. Z. dra Tadeusza Chromeckiego przyjął delegację Ministerstwa Sprawiedliwości w osobach: prokuratora dr Jerzego Sawickiego, naczelnika wydziału Prawa Międzynarodowego dr Stanisława Piotrowskiego i prokuratora Sądu Najwyższego, Stefana Kurowskiego, którzy złożyli szczegółowe sprawozdanie z prac delegacji w Anglii.

Minister spraw zagranicznych i minister sprawiedliwości wyznaczył zespół oskarżający do Norymbergi, dokąd udają się: prokurator Jerzy Sawicki, prokurator Sądu Najwyższego, Stefan Kurowski i dr. Stanisław Piotrowski oraz dr. Tadeusz Cyprian i Karol Estreicher z Londynu.

Zespół został zaproszony przez głównego prokuratora amerykańskiego Jacksona w Międzynarodowym Trybunale Wojennym do uczestniczenia w uzupełniającym śledztwie, które obecnie toczy się w Norymberdze.

Zespół oskarżający przywozi ze sobą materiały, opracowane w językach angielskim i rosyjskim na podstawie archiwum, dotyczące pogwałcenia prawa międzynarodowego przez Niemców w Polsce.

Umowa repatriacyjna polsko-czeska

Warszawa (PAP). Rząd polski i czechosłowacki podpisał umowę repatriacyjną, na mocy której ma nastąpić wymiana obywateli pomiędzy obu krajami, którzy mają powrócić do Macierzy.

Warszawa czci pamięć poległych bohaterów

Warszawa, 1. 11. (tel. wł.). Dzisiaj Warszawa obchodziła uroczyście pierwsze Święto Umarłych w wyzwolonej Polsce. Dzień 1 listopada stał się podniosłą manifestacją ludności, dźwigającej się z gruzów stolicy, ku czci poległych w walce o wolność Ojczyzny.

Wszystkie miejsca zroszone krwią bojowników o niepodległość, wszystkie zbiorowe groby zasypanych gruzami powstańców warszawskich, place straceń i obiekty wsławionych mękami patriotów katowanych przez niemieckich oprawców, były pięknie udekorowane i iluminowane. Organizacje młodzieżowe pełniły przy nich straż honorową.

Po południu oddziały wojska, straży pożarnej, organizacje polityczne, społeczne i młodzieżowe zgromadziły się na placu Na Rozdrożu, skąd przy dźwiękach werbli żałobnych wyruszył pochód. W parku Ujazdowskim u grobu gen. Waszkiewicza nastąpiło zapalenie znicza i złożenie wieńców. Podobna ceremonia odbyła się następnie przy grobie poległych w powstaniu członków sztabu Armii Ludowej na Krakowskim Przedmieściu, gdzie odprawiono modły i dokonano poświęcenia grobu. Z kolei pochód przeszedł szeregiem ulic do Grobu Nieznanego Żołnierza. Tu, po złożeniu wieńców i zapaleniu zniczy minister Matuszewski dokonał uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej z wyszczególnieniem wszystkich większych bitew ostatniej wojny, w których brało udział wojsko polskie. Uroczystość zakończył apel poległych.

W uroczystościach ku czci poległych bohaterów brały udział tysiączne rzesze obywateli.

Jutro w sali Krajowej Rady Narodowej odbędzie się uroczysta akademia żałobna.

Warszawa (PAP). W ramach Święta Poległych PCK zorganizował w 87 miejscach kaźni hitlerowskich, które przez miejscowe społeczeństwo zostały udekorowane zielenią i kwiatami, straż honorową. Kwiaciarnie m. Warszawy przeznaczyły na ten cel 3 samochody ciężarowe kwiatów.

Przemówienie prezydenta Trumana

Waszyngton (PAP). Prezydent Truman wygłosił na Kongresie przemówienie w sprawie środków zaradczych dla uporania się z kryzysem grożącym Stanom Zjednoczonym. Takim środkiem może być przyjęcie przez Kongres ustawy gwarantującej pełne zatrudnienie robotników. Prezydent Truman przypomniał dyrektywy dane narodowi w 4 dni po kapitulacji Japonii. Doprowadzenie do maksymalnych rozmiarów produkcji artykułów pierwszej potrzeby, szybkie zniesienie kontroli państwowej, powrót do zbiorowych umów pracy, zastosowanie środków w celu uniknięcia zarówno inflacji, jak i deflacji. Sytuacja wewnętrzna jest bardzo skomplikowana. Stany Zjednoczone stoją przed groźbą bezrobocia, strajki szerzą się coraz bardziej. „Nagłe zwycięstwo przyniosło bezrobocie dla milionów robotników" — powiedział prezydent Truman — zahamowanie produkcji wojennej pociągnęło za sobą ogólną redukcję zarobków w fabrykach. Obliczają nawet, że zarobki klasy robotniczej zmniejszają się wskutek tego o globalną sumę 20 milionów dolarów. Zdaniem prezydenta Trumana pociągnęłoby to za sobą sparaliżowanie siły nabywczej i prezydent Truman stwierdza, że należałoby podwyższyć zarobki bez zwiększenia kosztów utrzymania. Jest to możliwe do osiągnięcia, ponieważ przemysł ma możność podwyższenia zarobków bez zwyżki cen sprzedażnych.

Oficjalne stwierdzenie śmierci Hitlera

Londyn (obsł. wł.). Służba wywiadowcza Komisji Kontroli w Berlinie opublikowała dziś pierwsze oficjalne oświadczenie, stwierdzające fakt śmierci Hitlera. Zgodnie z tym oświadczeniem Hitler i jego przyjaciółka Eva Braun zmarli o godzinie 14.30 dnia 30 kwietnia w bunkrze kancelarii Rzeszy i ciała ich zostały spalone na zewnątrz bunkru. Fakt ten — jak brzmi oświadczenie — został stwierdzony ponad wszelką wątpliwość po zebraniu i sprawdzeniu wszystkich dowodów i zeznań łącznie z zeznaniami naocznych świadków.

Hitler przekonany już o upadku Berlina — planował ucieczkę do Berchtesgaden dnia 20 kwietnia, lecz gdy nadszedł 20-ty, odłożył wyjazd. Jak zostało stwierdzone, Hitler cierpiał w tym czasie na depresję nerwową i w czasie ataku takiej depresji zwalał winę na wszystkich — oprócz siebie — za klęskę Niemiec. To załamanie się Hitlera było początkiem jego końca. Od tego czasu opuszczał on bunker jedynie w otoczeniu straży, członków rodziny lub oficerów bezpośrednio odpowiedzialnych przed nim za obronę Berlina.

Nowa siedziba Organizacji Narodów Zjednoczonych

Nowy Jork (PAP). Według doniesienia amerykańskiego korespondenta siedziba Organizacji Narodów Zjednoczonych zostanie ustalona w San Francisco a nie jak przypuszczano pierwotnie w Londynie.

Liga Narodów przekaże swe mienie i funkcje Narodom Zjednoczonym

Genewa (PAP). Komisja kontrolna Ligi Narodów zdecydowała się na wniosek sekretarza generalnego i za zgodą zainteresowanych rządów opracować warunki przekazania Organizacji Narodów Zjednoczonych funkcji i mienia Ligi Narodów. Wszystkie odpowiednie wnioski muszą być zatwierdzone przez Zgromadzenie Ligi Narodów, które będzie zwołane na początku przyszłego roku.

Minister Pracy o strajkach w Anglii

Londyn (obsł. wł.). Minister pracy Isaacs oświadczył dziś w Izbie Gmin, że obecnie 43 tysięcy robotników jest objętych strajkiem i że ich robota wykonywana jest przez 20 tysięcy żołnierzy.

Amerykańskie bomby latające

Paryż (AFP). Amerykańskie ministerstwo marynarki ujawniło, że niedawno przystąpiono do prób kierowania bombami latającymi za pomocą radia. Radio amerykańskie, które podaje tę wiadomość dodaje, że pociski mogą osiągnąć szybkość 1100 km na godzinę.

Zatopienie floty japońskiej

Waszyngton (PAP). Według oświadczenia amerykańskiego sekretarza stanu Jamesa Byrnesa, marynarka amerykańska zatopi największe jednostki floty japońskiej, w skład której wchodzą: 1 pancernik, 4 lotniskowce, 2 krążowniki, 38 kontrtorpedowców i 31 łodzi podwodnych.

Debata w Izbie Gmin na temat 12 punktów prez. Trumana

Londyn (obsł. wł.). Ogłoszono dziś, że 12 punktów przemówienia prezydenta Trumana będą przedmiotem dyskusji w Izbie Gmin w nadchodzącą środę przed samym wyjazdem premiera Attlee do Waszyngtonu.

Konferencja Biura Pracy w Paryżu

Paryż (PAP). W Paryżu odbywa się konferencja Międzynarodowego Biura Pracy, w której bierze udział 45 narodów świata, z delegacją Polski pod przewodnictwem Ministra Pracy i Opieki Społecznej — Jana Stańczyka. Konferencja ta budzi żywe zainteresowanie opinii światowej ze względu na aktualne problemy, którymi się zajmuje, a mianowicie: 1. problemy powojenne, 2. przestawienie gospodarki przemysłu wojennego na pokojową, 3. sprawa ubezpieczeń, 4. ochrona pracy itd. Delegaci polscy zasiadają w 5-ciu komisjach, a min. Stańczyk został wybrany przewodniczącym Komisji Kontrolnej Umów. Jest to duży sukces delegacji polskiej.

Opublikowanie wyniku rozmów w sprawie Włoch

Waszyngton (PAP). Amerykański minister spraw zagranicznych James Byrnes oświadczył, że w tych dniach nastąpi opublikowanie wyniku rozmów na temat Włoch, równocześnie w 4 stolicach: Waszyngtonie, Moskwie, Londynie i Paryżu.

Odnalezienie bezcennych obrazów na terytorium Austrii

Praga (PAP). Na terytorium Austrii odnaleziono 6 tys. obrazków, zrabowanych w krajach okupowanych, które po identyfikacji zostaną zwrócone muzeum względnie właścicielom prywatnym.

Zapomniane mogiły

Zaduszki. Ciepło poowijane postacie przesuwają się przez skrzypiącą za każdym pchnięciem furtę cmentarną. Dzień zmarłych. Przez cały rok zaniedbane groby przyoblekają dziś szatę odświętną. Kolorowe astry, białe dąbki, sztywne chryzantemy kwitną barwnymi plamami na kamiennych płytach grobowców, na żółtawo-brunatnej ziemi skromnych wzgórków. Gdzieniegdzie tylko jakiś samotny, porosły zrudziałą trawą grób, daremnie czeka ręki, która by rzuciła pęk kwiatów, zapaliła kolorową lampkę. Nikt się nad nimi nie pochyli, nikt nie westchnie za spokój duszy. Najbliżsi daleko, a może ich groby też tak samo zapomniane, spoglądają w płaczące niebo w daremnym oczekiwaniu?

Przez kraj przewaliła się wojna siejąc śmierć i zniszczenie. Tylu spośród naszych najbliższych już nigdy nie wróci do swoich. Padały bomby i granaty, świstały kule. Dzwoniły kajdany i głucho dudniły gumowe pałki na wychudłych grzbietach. Dniami i nocami dymiły ponure kominy krematoriów...

Przed trzema jeszcze laty, przed dwoma, przed rokiem może, on był z nami, a dziś? Biedne matki, żony, bracia i siostry, co się nigdy nie dowiedzą, gdzie spoczywają drogie szczątki.

Dalekie, zapomniane mogiły porozsiewane wzdłuż krwawych, męczeńskich szlaków. Wspólne i pojedyncze, oznaczone krzyżykiem lub zrównane z ziemią. A jednak, jakąż byłoby pociechą dla najbliższych stanąć nad grobem i pomyśleć — choć nie ma go już między nami, tu leży przecież...

W całej Polsce nie ma na pewno rodziny, w której by kogoś nie brakowało. I dlatego nie powinno być dziś grobów zapomnianych. Przynajmniej w tym dniu, nad każdym powinna się jakaś postać pochylić i troskliwym wzrokiem otulić milczący wzgórek. Właśnie dlatego, że ten najbliższy leży gdzieś daleko! A myśl, że może ktoś inny, tak samo pochyli się nad mogiłą, przed którą by się tak chętnie chciało uklęknąć, będzie niejaką ulgą i pociechą. Bo czyż nas wszystkich ból nie złączył? Bo czy ci, co nie doczekali godziny świtu, nie zasłużyli na to, żeby choć w Dzień Zaduszny o nich pomyślano?

Dziś przynajmniej nie powinno być zapomnianych mogił!

D. Lotyczewska

Wspomnienia

Dziwne jakieś myśli. Siedzę sam. — Nie, nie sam. — Mam przyjaciela. Wierny mój kundel, którego znalazłem za Odrą, leży sobie w kącie i drzemie. Za oknami wichura i szum gnanych wiatrem jesiennych liści. Za każdym większym podmuchem, krople deszczu dzwonią o szyby, wiatr hula w kominie, chłód i mrok potęgują nastrój budzący jakiś wewnętrzny niepokój. Może i działa w tej chwili na mnie lektura. Odłożyłem książkę i jestem jeszcze pod jej wrażeniem. Czytałem Mickiewiczowskie „Dziady". — Wichura, deszcz, liście gnane wichurą, cienie poruszające się na ścianach za najlżejszym podmuchem migocącego płomyka świecy, wywołują coraz to więcej potęgujący się niepokój. Przypominam sobie w tej chwili, że to dzień zaduszny i wstrząsa mną dreszcz jakiś. Nie. — Nie boję się. Za wiele przeszedłem, bym się miał bać czegokolwiek. Staram się pozbyć dziwnego wrażenia. Przywołuję psa, zapalam mą nieodstępną fajeczkę. Lecz i ta co chwilę mi gaśnie. Zapadam w zadumę i myśli me biegną wstecz. Wracają w pamięci dziecięce lata. Dzień Zaduszny. — 1915 rok. — Jesteśmy z mamą i babcią na cmentarzu. Składamy wianuszki na grobie dziadka — powstańca z 1863 r. Babunia ma oczy pełne łez. — Mamusia też płacze i mnie też jakoś nie wiadomo skąd łzy ciurkiem płyną po twarzy. Żal mi dziadka, bo pamiętam, jak jeszcze parę tygodni wstecz, bawił mnie swymi wojennymi opowiadaniami z czasów powstania, jak pocieszał mamusię i mnie, gdy dostaliśmy wiadomość o tym, że tatuś poległ we Francji, pamiętam, jak mówił, że muszę tatusia pomścić, gdyż poległ za obcą sprawę, a nie za Polskę. A ja obiecywałem dziadkowi, że jak tylko się wojna skończy i zrobimy powstanie przeciw Niemcom, to ja pierwszy pójdę walczyć o wolność Polski i tatusia pomszczę.

Przyszedł rok 1918. — Listopad. Pochowałem mamusię w dzień Wszystkich Świętych. Teraz odczułem dopiero, co to jest Dzień Zaduszny — kiedy zostałem sam. Prędko jednak ukoiłem swój ból, gdyż nadszedł dzień 27 grudnia i jak obiecałem dziadkowi, ruszyłem na Cytadelę, Grolman, Bazar, Prezydium Policji i pełen dumy nosząc biało-czerwoną kokardkę pobiegłem po walkach na cmentarz i na grobie dziadka złożyłem tę właśnie kokardkę powstańczą na przysypanej śniegiem płycie grobowca.

Myśli podążają dalej w takt wichru, jaki hula za oknami. Lecą za mymi myślami w świat, tam, gdzie los mnie popychał. Trud, praca, nauka, bieda i dostatek na przemian, oto życie do września 1939 roku. Znów wojna. Znów mundur, hańba, niewola, ucieczka, więzienie, tułaczka, konspiracja, Oświęcim, Dachau, Belsen. Wszędzie śmierć, groza, apatia, zanik litości, odrazy, nieświadomość bólu i grozy. Widok tysięcy rodaków idących na stracenie i niewinnie mordowanych... Przez całe trzy lata trwał Dzień Zaduszny. I dziś, każdy liść gnany wiatrem, to dusza błąkająca się po świecie, każda kropla na szybie to łza wdowy, sieroty, matki i ojca, każdy cień na ścianie, to widmo katów naszego Narodu.

Zimno mi — przechodzą mnie dreszcze. Świeca gaśnie. Mój przyjaciel złożył swój łeb potężny na moich kolanach i mądrymi ślepiami czyta me myśli z oczu, wyjąc z cicha. Za oknami brzask. Wiatr ustał i chmury się rozeszły. Poranek — złote pierwsze promienie słoneczne zaglądają przez firanki do pokoju. Słońce! — Słońce wolności i pokoju.

K. Tomsza

Stary cmentarz

Lubię stare cmentarze i zapomniane, bezimienne mogiły.

W szare, jesienne dni, gdy świat nakryty jest kopułą chmur a wiatr żałośnie zawodzi w konarach drzew lubię krążyć między grobami. Budzą się wtedy wspomnienia, z mgieł niepamięci, zasnuwającej obrazy dawno minionych przeżyć — wyłaniają się tylko sylwetki obramowane grubymi konturami szczegółów, wysubtelnionych przez czas.

Za furtą cmentarną — zgrzytliwie skrzypiącą — zaczyna się smutny, umarły zakątek świata.

W zwykłe dni pusto tam i cicho. Nad grobami szumią tylko wierzby i brzozy, szeleszczą smukłe topole i rozedrgane olszyny. Pod stopami chrzęści zeschłe listowie a długie pnącze bluszczów oplatają stopy ludzkie jak gdyby zagrodzić chciały drogę w głąb miasta umarłych.

Po obu stronach zarosłego chwastami ganku, popod ciężkimi płytami z marmuru lub granitu śpią snem wiecznym ci, których los uczynił ongiś możnymi tego świata. Potomni wznieśli im kosztowne pomniki, na których wielkimi literami wypisano imiona dawnych władców i panów, tych, których jedni kochali, a inni nienawidzili, których podziwiano i którymi gardzono, wielkich jałmużników i wielkich wyzyskiwaczy. Dzisiaj z dawnej chwały pozostały tylko martwe litery, nic niegłoszące napisy. Zapomnieli o nich krewni i przyjaciele, a płaczą po zmarłych tylko kamienne anioły na grobowych płytach.

W długich rzędach pod wysokim krzyżem, wznoszącym swe ramiona ponad cmentarzem śpią bohaterowie walk o wolność i chwałę Narodu. Nie brak ich na żadnym cmentarzu. Na grobach ich najdłużej kwitną kwiaty, ponad kopcami najczęściej chylą się głowy, za spokój ich najwięcej wyszeptano modłów... Czas zaciera żal i cierpienie.

Chylą się powoli niskie krzyże na grobach wojaków, powstańców i zamęczonych. Z czasem deszcz spłucze ostatnie ślady z małych tabliczek i kiedyś nikt już nie zdoła odczytać — kogo ułożono na wieczny sen. Pozostanie wspomnienie po nich w księgach naszych dziejów, w których nazwiska bohaterów wypisane są krwią ich własną i ozłocone wieczystą pamięcią.

A dalej ciągną się długie szeregi bezimiennych mogił. Jakże ich wiele i jakże szybko się o nich zapomina. Gdzieniegdzie sterczy pochylony krzyż, pęknięta tablica z wypełzłymi gotyckimi literami, gdzieniegdzie strzaskana statuetka świętego zaryła się w piasek, pusty wazonik stoczył się w bruzdę między grobami a w starej oszklonej skrzynce, pokrytej warstwą pyłu znać ślady po zeschłym wianku. Wokół krzewią się bujnie chwasty i wysokie trawy. Zapadłe kopce mogił pokryły pędy gęstych bluszczów. Tu i ówdzie barwi się jasną plamą samotnie kwitnący kwiat.

Na krańcu cmentarza, pod zapleśniałym murem kryje się rząd wzgardzonych mogił. Tu jest najsmutniej. Tutaj w ciemne noce wicher najżałośniej płacze, drzewa tęsknie szumią, jak gdyby zawodziły nad przerwanym nagle pasmem cudownego życia. Ale wiosną w gąszczu bujnie rozrosłych krzewów, nad grobami samobójców cudnie nucą słowiki, a kwitnące bzy i jaśminy nasączają cichy zakątek swą wonią.

W święto umarłych na mogiłach wykwitają pęki świeżych kwiatów a wśród nich trzepocą się na wietrze ogniki świec i kolorowych lampek. Między grobami snują się ciemne sylwetki, pochylają nad mogiłami i szepcą ciche pacierze. W zapadających mrokach cmentarz drga błyskami tysiąca płomyków i powoli gaśnie, zapada w mrok jak ulatające z ciał życie.

Skrzypi furta za tymi, którzy od zmarłych wracają do żywych i budzi się w duszy trwożliwa świadomość, że przecież kiedyś nadejdzie dzień, w którym... powrotu stąd już nie będzie.

Tadeusz Pasikowski

KRONIKA POZNAŃSKA

Piątek, dnia 2 listopada 1945 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki — Jerzego.
Kalendarz słowiański — Artemiusza.

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

Najbliższe posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 9-tej w Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego, przy Placu Kolegiackim 17.

Prołuż — Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc

(p) Na zachodnich rubieżach dawnego władztwa słowiańskiego, na ziemiach dawnych Połabian a na obecnych terenach niemieckich, żyją resztki licznych przed wiekami Łużyczan. Mimo tysiącletniej niewoli germańskiej Łużyczanie zachowali do dnia dzisiejszego swój odrębny język, zwyczaje, stroje i swoistą kulturę narodową. Od wieków Łużyczanie toczą z zalewającą ich zewsząd falą germańską zaciętą walkę o wolność. Dzisiaj, gdy słowiańszczyzna odniosła ostateczne zwycięstwo nad Niemcami, nie wolno nam zapominać o naszych pobratymcach — Łużyczanach. **Przodować musimy w pomocy dla Słowian zaodrzańskich.**

Realizację tych idei obrał sobie za cel Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc „Prołuż", który przed niedawnym czasem zawiązał się w Poznaniu. Młodzież polska przy poparciu całego społeczeństwa pragnie nie tylko nawiązać kontakty z Łużyczanami, ale dążyć będzie wszystkimi siłami i stojącymi jej do dyspozycji środkami, by po wiekach niewoli Łużyczanie odetchnęli rzeczywistą wolnością.

„Prołuż" — Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc wzywa młodzież do wstąpienia w szeregi organizacyjne.

N. I. P. interesuje się wynalazkami

Narodowy Instytut Postępu zorganizował Sekcję Wynalazków, której celem i zadaniem jest udzielanie opinii o wynalazkach oraz pomocy przy ich realizowaniu. Przy zapytaniach listownych należy załączyć 5-złotowy znaczek pocztowy na odpowiedź.

Należy zaznaczyć, że Sekcja Wynalazków nie jest biurem patentowym i nie zwalnia wynalazcy od obowiązku zgłoszenia wynalazku w Urzędzie Patentowym.

W skład Sekcji weszli: inż. Bolesław Orgelbrand, rektor Państwowej Szkoły Inżynierskiej — przewodniczący, mgr Józef Radzicki, naczelnik Wydziału Samorządowego w województwie poznańskim — wiceprzewodniczący, radca Wojew. red. Władysław Wusza, prof. mgr Franciszek Krajewski — sekretarz.

Dawniejszych członków Instytutu Doświadczalnego w Polsce uprasza się o podanie adresu Narodowemu Instytutowi Postępu, Sekcji Wynalazków, Poznań, ul. Mickiewicza 31.

Harcerze przy pracy kulturalno-oświatowej

24 Szczep Harcerzy poznańskich pod komendą dh. Müllera urządził kominek kulturalno-oświatowy dla obywateli wildeckich. W części oficjalnej oebrał opiekun szczepu dh Śniegocki przyrzeczenie harcerskie od 23 harcerzy, ślubujących wierną służbę Bogu i Polsce demokratycznej. W części artystycznej wystąpił po raz pierwszy harcerski zespół muzyczny 24 szczepu w sile 10 harcerzy, zbierając za swe produkcje niemilknące oklaski gości.

Halina Mancewiczówna w Poznaniu

W trosce o wysoki poziom wykładów tańca plastycznego i rytmiki — kierownictwo „Studium Baletowego", Stanisławy Selmówny zaprosiło do współpracy znaną w Polsce tancerkę plastyczną ob. Halinę Mancewiczównę z Warszawy. Zapisy uczniów i uczennic przyjmuje codziennie sekretariat „Studium" przy ul. Daszyńskiego 61 (Górna Wilda). W studium zorganizowano specjalne grupy dla dzieci od lat 7-miu, dla początkujących i dla starszych pań. Program nauki obejmuje również gimnastykę przy muzyce i plastykę.

Z życia Wielkopolski

Zaduszki w Śremie

Zaduszki w Śremie. W dzień zaduszek odbyła się w Śremie podniosła uroczystość. O godz. 16 pochód, złożony z przedstawicieli władz, partyj politycznych, organizacyj społecznych, szkół i obywateli miasta wyruszył z parku miejskiego na cmentarz parafialny, gdzie złożono wieńce przy pomniku poległych powstańców wielkopolskich. Następnie udano się na cmentarz katolicki przy kościele farnym. Groby bohaterów, rozstrzelanych przez zbirów htilerowskich, uczczono złożeniem kwiatów i wieńców. Szczególnie podniosłym był moment składania wieńca przez uczniów gimnazjum państwowego na grobie prefekta tego gimnazjum, w bestialski sposób zamordowanego przez Niemców. Z cmentarza pochód, prowadzony przez ob. Dezera i Obsta, skierował się na rynek. Tu przed pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich przemówił wicestarosta mgr Trewiński, podkreślając fakt, że w dniu zaduszek schylamy głowy przed wszystkimi bojownikami, poległymi w walce o wolność i wyzwolenie naszego narodu. Marszem żałobnym Chopina i odśpiewaniem Roty zakończono podniosłą manifestację.

GNIEZNO

Otwarcie bazyliki gnieźnieńskiej 25 listopada

Jak się dowiadujemy, na dzień 25 listopada rb. przewiduje się otwarcie bazyliki, w której po raz pierwszy po ciężkim okresie okupacyjnym odprawione zostanie nabożeństwo.

Bazylika została prawie zupełnie pokryta i oszklona, porządkuje się również wnętrze. Podniesione zostały dzwony wraz z potężnym dzwonem św. Wojciecha, którego uroczysty głos, tak dobrze znany każdemu gnieźnianinowi, zabrzmi w dniu otwarcia podwoi bazyliki. (pr)

Zebranie konstytucyjne Stronnictwa Pracy

W salce par. św. Wawrzyńca odbyło się zebranie konstytucyjne Stronnictwa Pracy, które zagaił prezes ob. Troszak. Przewodnictwo obrad oddano w ręce ob. Gendka.

Zgodnie z sprawozdaniem prezesa ob. Troszaka, stronnictwo w oparciu o swych starych działaczy, kontynuować będzie pracę na terenie polityczno-gospodarczym, posiadając własny lokal przy ul. Lecha 13.

Na zebraniu konstytucyjnym dokonano wyboru nowych władz koła, którego prezesem, wobec rezygnacji ob Troszaka, został ob. Nowak, a wiceprezesem ob. Rajajczak. Sekretarzem wybrano ob. Rezulaka, zast. ob. Kamińskiego, a skarbnikiem ob. Parzysza. Na mężów zaufania wybrani zostali ob. ob. Kaz. Nowak, Staszewski i Bukowski, a w skład komisji rewizyjnej weszli ob. ob. Adamski, Czerniak i Walczak. (pr)

Przed rozpoczęciem kampanii w gnieźnieńskiej cukrowni

W świetlicy cukrowni gnieźnieńskiej odbyła się w niedzielę ub. miła uroczystość z okazji ukończenia prac nad remontem fabryki.

Zagaił ją przew. Kółka Oświat. ob. Kujawski, witając dyr. zarządu głównego inż. Krzyżanowskiego, dyr. Cukrowni w Gnieźnie ob. Maciejowskiego, wicedyr. Gawrycha oraz licznie zebranych pracowników. Program wypełniły występy. Głos zabrał m. in. dyr. Krzyżanowski, który wyraził uznanie dyr. Maciejowskiemu za stworzenie w cukrowni prawdziwie demokratycznej atmosfery, gdzie trud robotnika jest rzeczą najważniejszą.

Mimo trudnych warunków, braku fachowców, remont cukrowni gnieźnieńskiej dzięki Centralnej Organizacji Cukrownictwa został pomyślnie ukończony. Odczuwać się daje jedynie niedostateczny zapas węgla. Dowóz buraków już się rozpoczął, a z początkiem listopada przewiduje się rozpoczęcie właściwej kampanii. (pr)

KROTOSZYN

Koło Z. Z. K. Krotoszyn rozwija żywą działalność. Zorganizował kluby sportowe z sekcjami: piłka nożna, klub pływacki. W organizacji są sekcje: ping-pongu i lekkiej atletyki. Najlepiej napisuje się orkiestra kolejowa, szkolona pod kierownictwem ob. Nowaka. Pracownicy kolejowi posiadają własną spółdzielnię, założoną przez członków tutejszego koła. W ostatnim czasie dzięki niezmordowanym wysiłkom zarządu pobudowano barak, przeznaczony na stołówkę dla pracowników kolejowych. Dziennie wydaje się ponad 100 obiadów. nad

JAROCIN

W niedzielę, 14 października obchodziła Ochotnicza Straż Pożarna miasta Jarocina i wioski Ciświcy swoje święto. Wczesnym rankiem przemaszerowali strażacy ze swoim sprzętem przez ulice miasta. Po uroczystej mszy św. odbyły się pokazy na rynku. Licznie zgromadzona publiczność z zaciekawieniem obserwowała dziarską postawę i sprawność strażaków. W czasie zbiórki ulicznej przechodnie chętnie rzucali złotówki do puszek, dając dowód zrozumienia dla tej tak ważnej instytucji. wz

LESZNO

Pierwszy koncert fabryczny odbył się ostatnio z inicjatywy dyrektora na terenie fabryki „Kanold". Według słów wstępnych ob. dyr. Kaczmarka celem tej imprezy, która ma zapoczątkować szereg dalszych, jest dać pokarm ducha członkom fabryki, skoro już organizacja strony materialnej pracowników została pomyślnie rozwiązana. Uznanie należy się orkiestrze miejskiej. W koncercie uczestniczyły również przedstawicielki Oddziału Powiatowego Informacji i Propagandy z Leszna. Referentka świetlicowa oddziału powiatowego, nawiązując do koncertu, wyraziła nadzieję dalszych tego rodzaju imprez na terenie fabryki, przyrzekając współpracę w świetlicy fabrycznej, celem zorganizowania występów samego personelu na przyszłych porankach, względnie innych uroczystościach fabrycznych.

W świetlicy Oddziału Powiatowego Informacji i Propagandy pracują trzy sekcje: języka rosyjskiego, angielskiego i francuskiego. Prócz tego świetlica zorganizowała bezinteresowną pomoc z języka łacińskiego dla młodzieży szkolnej.

Z sześciu rozpraw rehabilitacyjnych, wyznaczonych na dni 6 i 10 ub. m. w Sądzie Grodzkim w Lesznie, cztery zakończyły się natychmiastowym osadzeniem podsądnych w obozie pracy przymusowej, jedną odroczono z powodu choroby, druga nie odbyła się z powodu śmierci kandytata. pro

ŚRODA

Dnia 11. 10. br. wydarzył się w szkole powszechnej w Środzie nieszczęśliwy wypadek. Uczeń Rostalski znalazłszy niewypał na śmietniku, zaczął pocisk w towarzystwie kolegów rozbierać, co spowodowało wybuch, zabijając Rostalskiego Karola, Jóźwiaka Józefa i Łuczaka Bolesława, ciężko ranny jest Molarowski Maciej. Dochodzenia prowadzi M. O. AJ

JAROCIN

W Jarocinie gościł objazdowy teatr T. Ortyma z Warszawy, wystawiając dla dzieci bajkę „Śnieżka", dla starszych zaś rewię pt. „Prosto z serca". Jak wiele zadowolenia dał teatr T. Ortyma publiczności jarocińskiej, świadczą nadesłane do naszej redakcji słowa podziękowania oraz prośby o wyrażenie pełnego uznania tej placówce, która oby jak najprędzej powtórzyła swe gościnne występy. (t)

ŻNIN

Opieka Rodzicielska przy Szkole Powszechnej nr 1 odbyła swoje zebranie plenarne pod przewodnictwem ob. Pawłowskiego. Ciekawy referat wygłosił kierownik H. Golec, po czym zebrani uchwalili zakupić odbiornik radiowy oraz przyjść z pomocą biednej dziatwie w postaci odzieży i żywności. Celem powiększenia ilości izb szkolnych, miasto przydzieliło na rzecz szkoły 3 baraki mieszkalne.

„Dzień spółdzielczości" w szkole. Staraniem nauczycielstwa urządzono w sobotę ub. w szkole „Dzień spółdzielczości". Barwny korowód przemaszerował do sali Domu Katolickiego, gdzie dziatwa wygłosiła kilka deklamacyj okolicznościowych oraz odśpiewała „Hymn spółdzielczy". Aktualny referat wygłosiła nauczycielka Łaskawska. Dodać należy, że w szkole założono sklepik spółdzielczy. ek

ŚWARZĘDZ

Pragnąc przyjść w okresie zimowym z pomocą materialną byłym więźniom politycznym oraz rodzinom po zmarłych w obozach koncentracyjnych, zadeklarowali ob. miasta Swarzędza przez przeciąg sześciu miesięcy regularną składkę pieniężną. Zapomogi zostaną równomiernie rozdzielone wśród najbardziej potrzebujących pomocy i chorych. Czyn istotnie godny pochwały i służyć winien innym miastom za wzór do naśladowania. nad

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Poznaniu i Wojewódzkiego Komitetu Organizacji Młodzieży TUR w Poznaniu, odbędzie się w sobotę, dnia 3 listopada br. o godzinie 18-tej w sali zebrań Pracowników Tramwajowych Miejskich stoł. m. Poznania przy ulicy Zwierzynieckiej

uroczysta Akademia

ku uczczeniu 9-tej rocznicy zgonu

Marszałka Sejmu Ignacego Daszyńskiego

Obecność członków M. K. — P. P. S. obowiązkowa.

Polegli dziennikarze poznańscy

W uzupełnieniu ogłoszonej przez nas listy dziennikarzy wielkopolskich poległych w walce z najeźdźcą niemieckim i zamordowanych w obozach podajemy, iż śp. red. Ludomir Wachowiak, aresztowany przez gestapo jako działacz niepodległościowy, zmarł na skutek obrażeń zadanych mu podczas pobytu we więzieniu. — Śp. red. Emil Mayer poległ jako oficer rezerwy w kampanii wrześniowej pod Łodzią. — Śp. red. Gerard Litchen zmarł w Melku, filii obozu koncentracyjnego Mauthausen. W obozie zginął również śp. red. Tadeusz Kisłowski, aresztowany w Warszawie.

Cześć Ich pamięci!

Warsztaty pracy dla zdemobilizowanych

W związku z aktualnym problemem zatrudniania zdemobilizowanych żołnierzy podajemy wykaz instytucyj posiadających zapotrzebowanie na pracowników.

Wojewódzki Urząd Ziemski w Poznaniu — plac Wolności 14 potrzebuje buchalterów, administratorów, kierowników gorzelni. Zgłaszających się zdemobilizowanych żołnierzy, reflektujących na te stanowiska skierować do Naczelnika Wydz. Admin. tegoż Urzędu.

Dyrekcja Kolei Państw. w Poznaniu — ul. Skarbowa 10 zgłasza zapotrzebowanie na niewielką wprawdzie ilość pracowników — jednak zgłaszających się, dla których (stosownie od kwalifikacyj) nie byłoby miejsca na terenie Poznańskiej Dyr. Kolei odsyła do innych Dyr. Kolej., dając darmo przejazd do miejsca przeznaczenia.

Dyrekcja Poczt i Telegr. w Poznaniu — ulica Wały Zygmunta Augusta 8 potrzebuje listonoszów na m. Poznań i na prowincje, pracowników umysłowych na prowincje, fachowców teletechników i monterów w zakresie prądów słabych. Zgłaszających się i wyrażających chęci otrzymania pracy w wyż. wymien. instytucji, skierować do Wydz. Osobowego tejże Dyrekcji, pokój 119.

Dyrekcja Lasów Państwowych — ul. Gajowa 10/12 potrzebuje pracowników na stanowiska księgowych-pomocników i personelu technicznego. Duże jest zapotrzebowanie do nowoutworzonych Dyr. Lasów Państw. w Gorzowie, Wrocławiu, Olsztynie. Szczecinku.

Dyrekcja Kolei Elektr. w Poznaniu — ul. Gajowa 1 potrzebuje fachowych kowali i ślusarzy. Zgłaszających się i reflektujących na stanowiska skierować do Wydz. Personalnego tejże Dyrekcji do ob. Bzdziela.

Zakłady Przemysłowe „Centra", wł. Wł. Tomaszewskiego w Poznaniu potrzebują robotników-metalowców, murarzy, stolarzy. Zgłoszenia — Poznań, ul. Grochowe Łąki 4.

Starostwo Powiatowe w Myśliborzu — Wydział Aprowizacji i Handlu potrzebuje: urzędników księgowych do Urzędu Starostwa Powiatowego, kupców bławatnych, kupców dla branży żelaznej. Zgłoszenia w Starostwie Powiatowym u ob. Mamota.

Zebrania w dniu 4 listopada

Cech Czeladzi Stolarskiej o godz. 10.30 w Domu Rzemieślniczym przy ul. Mielżyńskiego 12.

Sekcja Zduńska Związku Zaw. Pracowników Przemysłu Budowlanego o godz. 10-tej w lokalu ob. Augustyniaka przy ul. Strzeleckiej.

Związek Pszczelarzy o godz. 15-tej w lokalu ob. Nurkowskiego przy ul. Mielżyńskiego 23.

Sodalicja Kupców przy kościele OO. Jezuitów. Msza św. o godz. 9.30 w Kaplicy Różańcowej. Po mszy św. zebranie.

Cechowa Czeladź Murarska o godz. 9.30. Msza św. w kościele OO. Jezuitów w kaplicy Matki Boskiej przy ul. Dominikańskiej. O godz. 11-tej Walne Zebranie w lokalu „Strzecha" przy ul. Mielżyńskiego.

Chrześcijański Związek Inwalidów Cywilnych, Starców, Wdów i Sierót o godz. 14-tej na salce parafialnej kościoła św. Marcina przy ul. św. Marcina 8, II ptr.

Powiatowy Związek Ogrodniczy o godz. 10-tej w sali Domu Cechowego przy ul. Masztalarskiej 8a.

Odzieżowcy! Zebranie ogólne o godz. 10-tej w stołówce P.K.E. przy ul. Zwierzynieckiej 27/36.

Wielkopolski Związek Śpiewaczy o godz. 10-tej w Urzędzie Wojewódzkim posiedzenie Zarządu Okręgu I-go. Wszystkie chóry poznańskie i dzielnic nowoprzyłączonych winny wysłać delegatów.

KOMUNIKATY

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przy R.K.U. Oddział Poznań-Miasto urządza w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 20-tej zabawę taneczną na sali Urzędu Wojewódzkiego przy placu Kolegiackim. Dochód przeznacza się na pomoc dla zdemobilizowanych. Wstęp 30 zł.

W programie występy znanych artystów poznańskich: art. opery Kurowiak-Filingerowa, parodysta i konferansjer Jerzy Chudziński, tenor Leopold Grzegorzewski. Przy fortepianie Melania Strancowa. Do tańca przygrywa zespół jazzowy Floriana Ponieckiego.

Lekcje języków obcych w Narodowym Instytucie Postępu rozpoczną się: dnia 5 bm. — język czeski, 7 bm. — rosyjski, 8 bm. — włoski i 9 bm. — hiszpański.

Lekcje zaczną się o godz. 18-tej w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej w sali posiedzeń przy ul. Mickiewicza 31. Zapisywać się można również na lekcje języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, szwedzkiego i węgierskiego i to od godz. 17-tej w podanej sali. Opłata za kurs — miesięcznie od 55 zł, zależnie od ilości słuchaczy. Wpisowe wraz z należnością za pierwszą lekcję 10 zł.

Po ukończeniu kursu rozdane będą świadectwa.

Należy odebrać rysunki i modele. Sekretarz konkursu na pomnik Bohaterów wzywa ponownie autorów prac nienagrodzonych i niezakupionych o odebranie rysunków i modeli w Wydziale Techniczno-Budowlanym przy ul. Dąbrowskiego 12, pokój 409.

Kwesta na rzecz pomocy zimowej organizowana przez Miejski Komitet Opieki Społecznej odbędzie się w dniu 4 bm.

Ze sportu

„Warta" (Old boye) — Sędziowie piłkarscy — ciekawe to spotkanie piłkarskie odbędzie się w sobotę o godz. 16-tej na boisku „Warty".

Koncert ku czci Fryderyka Chopina

Okazało się, że społeczeństwo nasze umie solidarnie wystąpić, gdy idzie o zamanifestowanie hołdu pamięci Chopina, jako twórcy najbliższego uczuciom polskim a jednocześnie będącego wyrazem szczytów kultury narodowej. Koncert przekraczał ramy normalnych imprez, co dało się osądzić już zewnętrznie z samej frekwencji zgoła nadzwyczajnej, jako też i z obecności na sali tych dostojnych gości, którzy objęli protektorat. W nastroju słuchaczy dawała się wyczuć nić wzajemnego porozumienia i pojęcia ważności oraz piękna chwili, która też słusznie nie została potraktowaną według przyjętych szablonów okolicznościowych akademij.

Treścią wieczoru były dzieła mniej znane, a program poprzedziła wielce interesująca prelekcja prof. Chybińskiego, który od niedawna bawi w Poznaniu jako przedstawiciel katedry muzykologicznej na Wszechnicy Poznańskiej. W przemówieniu swym zwrócił prof. Chybiński uwagę na momenty niezmiernie ważne i doniosłe dla przyszłego rozwoju naszej kultury muzycznej. Mianowicie na przesłanki moralne wynikające z muzyki Chopina który „zrównał nas z narodami mającymi w tej sztuce wielki głos". Nakłada to niemałe obowiązki. Stosunek nasz do dzisiejszej twórczości powinien być przeto proporcjonalny do „wielkości dumy narodowej", jaką napełnia nas imię Chopina wobec świata. A więc jak najbardziej pozytywny i nie obojętny. Nie powinniśmy również zapominać o obowiązkach naszych wobec stanu muzyki polskiej nie obniżając wymagań i aspiracyj, a postępując wzorem nie znającej kompromisów w sztuce ideologii Chopina, będącego naszym „największym muzycznym prawodawcą".

Ciekawe wnioski prelegenta są tym więcej aktualne, gdy się widzi pewien konserwatyzm naszej publiczności oraz jej przesadną ostrożność i wstrzemięźliwość w ustosunkowaniu się do nowych kierunków muzycznych. Nasuwa to konieczność wszczęcia pewnej akcji, zmierzającej do rewizji dotychczasowego stanu rzeczy. A jeśli idzie o autorów współczesnych polskich, to mamy zaległości poważne. W sezonie obecnym grał jedynie Szpinalski utwory Szeligowskiego, a „Polski Kwartet" Poradowskiego i na tym koniec. A to za mało!

Duże zainteresowanie budziły kameralne dzieła Chopina. Wykonanie „Tria" (Gertruda Konatkowska, Zdzisław Jahnke, Dezyderiusz Danczowski) dobrze uwydatniło znamienny temu utworowi koloryt świeżości i młodzieńczej jasności. Przeważa tam Chopin-wirtuoz w bogato wyposażonej partii fortepianowej mimo że pod względem dojrzałości formalnej „Trio" nie ustępuje dziełom późniejszym. Również druga osobliwość literatury szopenowskiej a mianowicie sonata wiolonczelowa (z okresu paryskiego) dzięki staranności i kulturze wykonania odkryła przed słuchaczami swoje muzyczne wartości. Partią fortepianową oraz wiolonczelową podzielili się Konatkowska i Danczowski.

W pewnej sprzeczności z poważnym charakterem koncertu był sposób podejścia Zofii Fedyczkowskiej do śpiewanych przez nią pieśni Chopina. Artystka, którą niedawno podziwialiśmy w „Cyruliku" jako Rozynę, do pieśniarstwa kameralnego zupełnie się nie nadaje. A zwłaszcza do pieśni szopenowskiej, wymagającej b. dyskretnego ustosunkowania się wykonawcy, bez przesadnej emfazy i aktorstwa operetkowego, tak obcego duchowi Chopina. W pieśniach „Moja pieszczotka", „Śliczny chłopiec" czy „Życzenie" — publiczność stała się boginią ku której kierowała swoje wzloty wdzięcznie uśmiechnięta śpiewaczka. Akompaniator M. Szczęsnowski musiał mieć niezawodnie trudne zadanie wobec temp tak kapryśnych i nieoczekiwanych fermat (np. na ostatnich zgłoskach „niebie" i „ciebie" w „Życzeniu").

Grupa fortepianowych utworów zakończyła bogaty program. Grał Zygmunt Lisicki. Barkarola wymodulowana pięknym, śpiewnym tonem oraz nokturn G-dur, utrwaliły się osobliwie w pamięci słuchaczy. Że artysta ten potrafi trafnie odczuć i odtworzyć właściwości klimatyczne muzyki Chopina — to już niejednokrotnie udowodnił. Słuchając go, trzeba się z nim zgodzić, tyle jest w jego grze artystycznej szczerości oraz emanacji sugestywnej. Refleksja natomiast czasami podsuwa chęć dyskusji na temat swobody temp i ich granic na przestrzeni tego czy innego odcinka kompozycji. Na bis artysta dodał trzy mistrzowsko wykonane preludia. **dr Zygmunt Sitowski**

Piątek, dnia 2 listopada 1945 r.

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 17.30 — „Wesoła wdówka" (jubileusz Władysława Bratkiewicza).

Teatr Polski: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 18-ta — „Matura".

Teatr Nowy: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 18-ta — „Panna Maliczewska" (premiera).

Miejski Teatr Marionetek: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek".

W kinach poznańskich:

Dziś — wszystkie kina nieczynne.

Premiera w Teatrze Nowym

Jutro, dnia 3 bm., odbędzie się w Teatrze Nowym premiera sztuki Zapolskiej „Panna Maliczewska" w reżyserii Ryszarda Wasilewskiego i dekoracjach projektu Z. Szpingiera.

Obsadę sztuki stanowią: Benigna Sojecka, Jolanta Skubniewska, Eugenia Podborówna, Helena Jaszczołtowa, Stefania Stoińska, Ryszard Wasilewski, Marian Mirski, Ryszard Kierczyński, Tadeusz Chmielewski, Eugeniusz Kotarski oraz uczniowie Studia Dramatycznego.

Zabawa taneczna

Koło Opieki Rodzicielskiej przy 33-ciej Szkole Powszechnej, ul. Berwińskiego, urządza w sobotę, dnia 3 bm., o godz. 19-tej zabawę taneczną.

Czysty dochód z zabawy przeznaczony jest na dożywianie dziatwy szkolnej.

Nie ma ulg podatkowych

Po zasięgnięciu opinii w Ministerstwie Administracji Publicznej wyjaśnia się, że w roku podatkowym 1945 nie obowiązują żadne ulgi inwestycyjne w zakresie podatku od nieruchomości oraz podatku od lokali i to bez względu na to kiedy dana nieruchomość została wybudowana.

Wszelkie sprzeciwy wnoszone do Zarządu Miejskiego przed otrzymaniem wymiaru podatku oraz uiszczeniem odnośnych zaliczek na poczet mającego się wymierzyć podatku będą pozostawione bez rozpoznania.

W stosunku do opornych odmawiających mimo wyjaśnienia złożenia deklaracyj podatkowych zostaną zastosowane sankcje karne, przewidziane w art. 62 ust. z dn. 11. 8. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, a mianowicie kara pieniężna do wysokości 20-krotnej sumy podatku, utraconej lub narażonej na utratę.

Jakie podatki płatne są w listopadzie?

W miesiącu listopadzie płatne są: do dnia 7 bm. podatek od wynagrodzeń; do dnia 25 bm. zaliczki miesięczne na podatek obrotowy, przypadające do uiszczenia od obrotów, dokonanych w miesiącu październiku br. oraz zaliczki miesięczne na państwowy podatek dochodowy, przypadające do uiszczenia od dochodów, osiągniętych w miesiącu październiku br.

Natychmiast płatne są podatki, których termin płatności już upłynął w ubiegłych miesiącach. Kwoty przypadające do uiszczenia powinni płatnicy sami obliczyć i wpłacić do kasy właściwego Urzędu Skarbowego.

Podatki nieuiszczone w terminach ustawowych stają się zaległościami, które zostaną przymusowo ściągnięte wraz z przypadającymi odsetkami i kosztami egzekucyjnymi.

Program audycyj radiowych w dniu 3. bm.

6.55 Hymn i sygnał czasu; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 7.50 „O czym pisze prasa stołeczna"; 7.55 Program na dzień bieżący; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 Muzyka; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Muzyka; 12.00 Program z W-wy; 13.15 Koncert Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Giżelskiego z udziałem Romualda Naruszewicza (trąbka), akompaniuje Hieronim Szperka; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Muzyka jazzowa (płyty); 15.40 Kącik przemysłowy; 15.50 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego"; 16.00 Program z W-wy; 16.45 Kącik Z. W. M.; 17.00 Kwadrans przebojów w wykonaniu Hieronima Szperki (fortepian); 17.15 Program z W-wy; 18.10 Nasze nazwy na Zachodzie — pogadanka prof. dra M. Rudnickiego; 18.15 Chwila muzyki; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 19.30 Program z W-wy; 19.55 Pogadanka pt. „Pomoc zimowa"; 20.00 „Opowieść o Chopinie" w opracowaniu dra Tadeusza Nowakowskiego, gra prof. Franc. Łukasiewicz; 20.45 Aktualia kulturalne omówi Eugeniusz Żytomirski; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następny; 21.20 Muzyka taneczna; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin; 22.45 Program z W-wy; 23.00 D. c. skrzynki poszukiwania rodzin.

Z audycyj radiowych

Dzisiaj o godz. 18.15 Polskie Radio w Poznaniu nada nastrojową audycję pt. „Dziennikarze spełnili obowiązek" — pióra red. Antoniego Kawczyńskiego.

Audycja ta poświęcona będzie pamięci poległych w okresie okupacji dziennikarzy wielkopolskich.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. U. J. Nowe Rataje — W sprawie schroniska dla starszych pań radzimy zwrócić się do Centralnego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu.

Czytelniczka z Pobiedzisk — List otrzymaliśmy, z artykułu nie skorzystamy.

Ob. Z. S. — W sprawie wystawy proszę zwrócić się do Związku Plastyków.

Ob. T. S. z Dalekiej — List otrzymaliśmy.

✝

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego syna, brata, szwagra i wujka, śp.

Władysława Czajki

b. harcerza I Pozn. Druż. Harc. im. Bol. Chrobrego

który zginął od kuli hitlerowskiej pod Słomnikami odbędą się msze św. w dniu 4 listopada 1945 r. o godz. 7-mej w kościele farnym oraz o godz. 9-tej w kościele św. Marcina, o czym zawiadamia krewnych i przyjaciół

Poznań, ul. Ogrodowa 2, m. 9. w smutku pogrążona **rodzina.**

11324

✝

W piątek, 26 października 1945, zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najlepsza matuchna, śp.

z Szubertów

Kazimiera Weniger

Pogrzeb odbył się 29 października w Pniewach.

Pniewy, Dworcowa 11. W ciężkim smutku pogrążeni **mąż, syn i córka.**

Serdeczne podziękowanie składamy na tej drodze w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu za liczny udział w pogrzebie, złożone wieńce i kwiaty i okazaną nam życzliwość w ciężkim bólu naszym.

11368

Po krótkich, ciężkich cierpieniach zmarł dnia 31 października 1945 mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, wujek, dziadek i szwagier, śp.

Józef Kubiak

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 listopada, o godz. 15.30 z kaplicy szpitala przy ul. Żwirki i Wigury.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, dzieci i rodzina.

Środa, Poznań, Cammerer, Ostrów. 11519

ś. p.

z Hoelów

Zofia Woźniakowa

więzień Pawiaka, uczestniczka Powstania Warszawskiego, żona straconego oficera W. P.

zmarła po krótkich ciężkich cierpieniach dnia 25 września 1945 r. w Łodzi, przeżywszy lat 32.

Msza św. za duszę ukochanej nieodżałowanej Zmarłej odbędzie się w kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Poznaniu przy ul. Dąbrówki dnia 7 listopada o godz. 7-mej.

W smutku pogrążeni **Woźniakowie — Schmidtowie.**

Poznań — Łódź. 11473

Ł. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. WALKI MŁODYCH 47

Przypominamy naszym stałym bywalcom o sobotnim

Wieczorku Towarzyskim

z tańcami i występami czołowych artystów z Birutą Sawicką, Czesławem Rożnowskim i Wacławem Kędzierskim na czele.

Początek o godz. 17-tej w Restauracji i Kawiarni Park Wilsona przy ul. Marsz. Focha 40.

W programie taniec, humor i śpiew.

Przy fortepianie kapelmistrz Wiktor Buchwald.

k675

Ministerstwo Przemysłu Centrala Żelaza i Stali w Katowicach

podaje do wiadomości odbiorców wyrobów hutniczych: Przedsiębiorstw Państwowych, Zakładów Przetwórczych, Fabryk, Rzemiosła, Składów Uznanych Żelaza itd., że zapotrzebowania na I. kwartał 1946 r. winny być złożone najpóźniej do dnia 10 listopada rb. i powinno zawierać dokładną specyfikację towarów.

Zapotrzebowanie należy przesłać do naszego Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 15 w 3-ech egzemplarzach.

Zwracamy uwagę, że spóźnione nadesłanie zapotrzebowań uniemożliwi umieszczenie ich w planie produkcji i przydział towarów w I. kwartale 1946 r.

k661

Lekarskie

Doc. dr Jan Alkiewicz powrócił i przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych, codziennie. Walki Młodych 63, godz. 3—5-tej. 10234

Poszukuje się

LEKARZA-SPECJALISTY PŁUCNO-CHORYCH k643

na stanowisko naczelnego dyrektora Sanatorium dla Płucno-Chorych w Trzebiechowie, pow. Świebodzin. Warunki: Uposażenie w/g V-tej grupy uposażeń pracowników państwowych z dodatkiem funkcyjnym i zachodnim. Dalsze warunki według umowy. — Zgłoszenia należy kierować do Administracji Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim, Plac Kolegiacki 17, pokój 105.

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

Wolne posady

Tokarzy, ślusarzy i robotników przyjmiemy. Kubś i Gogółkiewicz, Poznań, Podgórze 2. 10969

Uczeń potrzebny. Piekarnia-Cukiernia, Wrocławska 35. 10979

Ekspedient(ka) potrzebn. natychmiast do składu skór we Wrocławiu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11022.

Szofer obowiązkowy, trzeźwy, dobry fachowiec, potrzebny „Elibor" Poznań, Paderewskiego 1. 11049

Uczeń kominiarski potrzebny od zaraz. Skibicki, mistrz kominiarski, Pleszew, Wąska 2. 11098

Poszukiwany woźny może być inwalida lub były wojskowy. Instytucja państwowa. Zgłaszać się: plac Wolności 4 m. 5. 11301

Zrzeszenie Przedsiębiorstw Budowlanych Województwa Poznańskiego zaraz zatrudni techników-kalkulatorów budowlanych, księgowych, bilansistów. Zgłaszać się z życiorysami i referencjami: plac Wolności 4, IV piętro, w godzinach urzędowych. 11302

Potrzebny uczeń ogrodniczy od zaraz. Ogrodnictwo, K. Grzegorzewicz, Poznań-Szczepankowo. 11382

Technika fortepianowego poszukuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, podwórze. 11407

Potrzebny od zaraz buchalter do młyna parowego Jeziorki. P-ta Jeziorki k. Poznania, st. kol. Otusz. 11409

Szuka posady

Kupiec-zbożowiec, książkowy, dobrymi referencjami, szuka posady: Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10873.

Żelaźniak młody, kilkunastoletnią praktyką, na kierowniczym stanowisku, obeznany z kalkulacją itd. poszukuje odpowiedniej posady w handlu lub przemyśle. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10992.

Szkoła tańców baletmistrza Ignacego Szczurka wyucza stęp, „swing". Zgłoszenia: Przecznica 3 m. 8. 11349

Uczciwa ekspedientka do piekarza względnie składu spożywczego. Oferty: Głos Wielkopolski" nr 11358.

Zdolny szofer przyjmie odpowiednią posadę, włada językiem rosyjskim, angielskim i francuskim. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 705. 11398

Technolog-mechanik, 5 lat praktyki, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11402.

Nauka

Szkoła tańców Szczurkówna, Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 10801

Rytmika, plastyka. Milewska, Słowackiego 38. 11399

Osobiste

Za długi męża mego Stanisława Szajstka nie odpowiadam. Apolonia Szajstek, Poznań, ul. Grabowa 5. 11346

Sprzedaże

Meble różne okazyjnie, magazyn mebli Stefan Janiak Rybaki 6. 8458

Serwisy obiadowe, do kawy, serwisy śniadaniowe do ciast i owoców poleca **Patria,** Spół. z ogr. odp., Poznań, Wały Zygmunta Augusta 1. k 480

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 9566

Swetry, bieliznę ciepłą, pończochy damskie i dziecięce poleca B. Gryniecki, Hurtownia Papieru i Galanterii, Poznań, Wrocławska 38. 10096

Maszyny do pisania, liczenia (reparacje, przeróbki na polski układ). W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10443

Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus", Sieroca 5/6. 10724

Płaszcze, kostiumy, gotowe, miarowe, tanio. Półwiejska 31, m. 10. 10609

Lampy karbidowe, palniki — poleca hurtownie „Oma", Poznań, Walki Młodych 6. 10772

Platformę 100 ctr. sprzedam. Szyperska 1. 10773

Radioaparaty najtaniej Radiomechanika, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 10852

Wagi uchylne „Rapido", „Toledo", „Tacho" i inne. Remont, kupno i sprzedaż. Odważniki, pojedynczo i komplety. J. Figiński, Fredry 1, tel. 25-55. 11179

Pianino krzyżowe sprzedam. 27 Grudnia 11 m. 6. 10913

Skład, kompl. nowe urządzenie, ruchliwa ulica, tramwaj, odstąpię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10617 lub telefonem 39-24.

Restaurację-dancing sprzedam. Poznań, śródmieście. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10968

Nadszedł większy transport szkła „Zawiercie" kieliszki, szklanki restauracyjne, garnitury do kompotu, wazony. Marian Lesiński, Poznań, Żydowska 33 przy Starym Rynku. 10971

Galanterię w dużym wyborze poleca Hurtownia Włókienniczo-Galanteryjna, Bolesław Brzeziński, Łódź, Piłsudskiego 76. k 612

Celofan biały i kolorowy, najtańsze źródło. Siudecki, Łódź, Piotrkowska 44, tel. 181-32. k 594

Sypialnie, jadalnie, tapczany korzystnie. Ig. Linke, Piekary 22/23. 11071

Terpentyny każdą ilość kupi Wlkp. Wytwórnia Pasty do obuwia „Jedyna", Marsz. Focha 75. 11008

Domek, magiel 4.000. Bukowska 167, działka 178, Gluma. 11303

Sprzedam pościel, 2 poduszki i spodek. Gąsiorowskich 11 m. 3, po poł. od 5-tej. 11305

Maszynę ręczną do zamykania konserw. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11306.

Piżmowce, źrebce, popielice, godz. 4—7, Kossaka 20 m. 8. 11307

Maszynę do szycia, rower, pierzynę. Szamarzewskiego 21 m. 29. 11309

Zegarek srebrny Omega. Al. Marcinkowskiego 28 m. 36. 11312

Chmiel do sprzedania. Zgłoszenia: telefon 34-52. 11313

Wóz bydlecy sprzedam. Władysław Kubicki, Junikowo, ul. Krośnieńska 1a. 11322

Parkan (siatka) 200 m sprzedam. Władysław Kubicki, Junikowo, ul. Krośnieńska 1a. 11323

Futro męskie w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 11331

Smoking — figura średnia. Wierzbięcice 43 m. 11. 11333

Sypialnię, jadalnię, pianino, centryfugę, wirówkę sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11337.

Trumny surowe 1—2 m sprzedaje zakładom trumien — Fabryka wyrobów drzewnych, Poznań, ul. Naramowicka 47. 11342

Kantówkę podłogę, wóz na gumach 7½ t sprzedam. Kopanina 92. 11350

Sprzedam dywany różnej wielkości — ul. Szamarzewskiego 52 m. 4. 11359

Fortepian sprzedam — ul. Dąbrowskiego 63 m. 7. 11363

Nowoczesny bufet ciemny dąb prawie nowy, dwa kojce dziecięce. Młyńska 2 m. 13. 11377

Wózek dziecięcy. Strzelecka 29 m. 2. 11378

Okucia meblowe, budowlane, piece, rury, kuchenki elektryczne poleca F-a Hurt Polski, Poznań, Wrocławska 14. 11395

Tapicerska maszyna do rwania włosia. Skład mebli, f-a Ignacy Rapp, ul. Podgórna 6. 11400

Okazja! Tapczan, krzesła, szafa, sprzęty kuchenne, regał, piecyk, maszyna krawiecka. Kaczmarek, Cybińska 13 m. 1. 11404

Używany płaszcz skórzany okazyjnie. Kanałowa 12 m. 14. 11410

„Centrokomis" maszyny do pisania, liczenia, zakup — sprzedaż. Marcinkowskiego 19. 11174

Magiel sprzedam. Przybyszewskiego 33 m. 4. 11372

Kupna

Parafiny, każdą ilość, kupuję. Centrala Łożysk kulkowych, Ratajczaka 15 (Kino Apollo). 10313

Worki nowe i używane, również podarte płachty nieprzemakalne kupuje: Poznańska Fabryka Worków, Poznań — Przemysłowa 33, telef. 18-45. 10660

Gumę surowiec, kauczuk naturalny, kupujemy w każdej ilości. Getezet, plac Wielkopolski 5, tel. 18-18. 10745

Maszyny do pisania, liczenia, radioaparaty, lampy kupuje, sprzedaje „Radioma", Wrocławska 13. 10811

Radioaparaty, lampy radiowe kupuje Radiomechanika, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 10851

Hurtowa sprzedaż ubrań gotowych dla mężczyzn i chłopców oraz wielki wybór jesionek, kurtek, spodni i bryczesów. Łódź, Żeromskiego 29 m. 20. 10925

Woski wszelkiego rodzaju, w łuskach i blokach (parafina, cerezyna, stearyna, montan), w każdej ilości kupuję. Poznań, ul. Focha 137 m. 6. 10890

Korki kupuję — sprzedaję. K. Jeneralczyk, Poznań, Matejki 53, tel. 62-66. 10878

Radioodbiorniki, lampy, przyrządy pomiarowe, może być większa ilość, zakupi Radioekspert, Poznań, ul. Śniadeckich 1. 10845

Kupię ręczny warsztat tkacki. Zgłoszenia lub oferty piśmienne kierować: sklep spożywczy „Limpopo", ul. Dąbrowskiego, róg Jasnej. 10923

Chemikalia oraz wszelkie surowce chemiczne kupuje „Farmachemia", Poznań, Libelta 11. Tel. 26-02. 11157

Aparat radiowy uniwersalny lub prąd stały kupię. Woźna 13 m. 3a lub m. 11. 11300

Książki-komplet, biblioteki laureatów Nobla kupię. Oferty: Leszno, skr. pocztowa 65. 10982

Futro karakułowe, damskie, na średnią figurę, krótki włos (Breitschwanz). Oferty: „Par" pod nr 664. 11072

Materiały meblowe kupuje Ignacy Linke, Piekary 22/23. 11073

Wszelkie towary w zakres cukrownictwa wchodzące kupuje Spółdzielnia Cukiernicza 27 Grudnia 3, od godz. 8—3. 11105

Złoto, srebro, platynę, brylanty kupuje Stanisław Hirsch, jubiler, Seweryna Mielżyńskiego 16. 11389

Kupię okazyjnie „gnom" do pieca. Kossaka 9 m. 1. 11308

Motor elektryczny w dobrym stanie na prąd stały 3—4 KM, 1800—2200 obrotów, kupi zaraz Drukarnia Nakładowa „Kupca", Poznań, Wielka 10. 11385

Maszynę do liczenia, pisania kupimy. Kochanowicz S-ka, pl. Wolności 13 (obok 3 Maja). 11386

Bielskie materiały, podszewki zakup — sprzedaż. Trojanowski, Walki Młodych 18. 11387

Kupię maszyny do wyrabiania swetrów (trykotów). Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11381.

Obuwie wszelkiego rodzaju kupuje Rozmarynowicz, Stary Rynek 93. 11394

Barak kupię zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11405.

Kompletne urządzenie do tartaku kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11411.

Platformę jednotonową na resorach i gumowych kołach w dobrym stanie kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11412.

Sztuciec srebrny na 12 osób kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11413.

Fabryka Mydła „Lotnik", Łódź, Limanowskiego 101, tel. 113-94, **kupuje** wszelkie tłuszcze nadające się do produkcji mydła oraz stearynę w każdej ilości. Płacimy ceny najwyższe. k 647

Narzędzia, aparaty, strzykawki lekarskie, stale kupuje — „Centrala Sanitarna", Aleje Marcinkowskiego 19, I ptr. 11108

Ceraty, tkaniny gumowane i inne artykuły gumowe, stale kupuje „Centrala Sanitarna", Aleje Marcinkowskiego 19, I ptr. 11107

Zamiana

2 pokoje z kuchnią zamienię na pokój z kuchnią. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 11345.

Czteropokojowe wygodami Rolna na 3½ okolicy Mostu Uniwersyteckiego. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 11348.

Fortepian Blüthnera zamienię na damskie futro. Oferty do „Głosu Wielkop." nr 11366.

Pieniądz

Wspólnik celem uruchomienia sprzedaży materiałów budowlanych itp. poszukiwany. Plac i składnice w centrum miasta posiadam oraz pewien kapitał obrotowy. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 11316.

Posiadam duży lokal śródmieściu poszukuję wspólnika gotówką najchętniej hurt spożywczy, żelazny, włókienniczy lub inny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11352.

Wolne lokale

Za opiekę domem dam mieszkanie jednoizbowe opałem ogrodem. Celanowska, Szeląg, Winogrady 141. 11338

Ubikację na warsztat oddam. Zgłosić: Urbanowska 2 m. 4. 11370

Wydzierżawię skład w Gnieźnie na obuwie lub bławaty centrum. Wiadomości: Poznań, Wrocławska 15, skład obuwia. 11388

Szuka lokalu

2 pokoje samodzielne na biuro w okolicy Półwiejskiej — Ogrodowej poszukiwane. Oferty: Hurtownia Drogeryjna, ul. Półwiejska nr 39. 10754

Samotna poszukuje pokoju umeblowanego lub bez mebli, z możliwością gotowania w Poznaniu. Oferty: Nowy Tomyśl, Apteka. 10824.

Mieszkania 3 pokojowego w centrum pilnie poszukujemy. Oferty: Hurtownia Drogeryjna, ul. Półwiejska nr 39. 10755

Próżnej ubikacji na lokal handlowy poszukuję. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 10905.

Poszukuję lokalu na sklep delikatesów w śródmieściu. Zwrócę remont. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10907.

Poszukuję mieszkania w centrum miasta, 4 pokoje, zapłacę remont. Jarochowskiego 10 m. 8. 11007

Pokoju umeblowanego cena obojętna poszukuje: Kucharski, Małeckiego 34 m. 9. 11336

Pokój z kuchnią oraz łazienką, ewtl. zwrot remontu, od zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11341.

2—3 pokoje kuchnią, możliwie w centrum poszukuję, ewtl. remont. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11401.

Szukam pokoju próżnego na biuro w śródmieściu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11373.

Farmaceutka poszukuje pokoju umeblowanego możliwie w śródmieściu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 11380.

Kupię skład z urządzeniem, z towarem lub bez (możliwie z mieszkaniem) — galanteria, krótkie towary, ulice: Dąbrowskiego, Kraszewskiego, Fredry lub M. Focha. Zgł.: Dąbrowskiego 54 m. 6. 11355

Zguby

Zaginione dowody osobiste na nazwisko Walenty i Zofia Musiał, Tomaszów Mazowiecki, unieważniam. k 617

Skradzione osobiste papiery na nazwisko Stanisław Wojtyniak unieważniam. 11347

Unieważniam skradzione dokumenty osobiste: papiery wojskowe i świadectwa przemysłowe na nazwisko Feliks Jagodziński, Poznań, Sczanieckiej 5b m. 12. 11310

Zgubiony dowód PKP na nazwisko Jan Łagodziński unieważniam. 11317

Zgubiłem wojskową kartę rejestracyjną, wydaną na nazwisko Szczepana Serkowiaka przez RKU w Chełmie Lubelskim. Zwrot wynagrodzę. Mrowino, poczta Rokietnica, pow. Poznań. 11329

Zgubione osobiste dokumenty na nazwisko Paweł Jurak unieważniam. Zwrot wynagrodzę. Fabryczna 34 b m. 27. 11334

Skradzione dokumenty na stacji Wawrzynów pod Gorzowem przez osobników w mundurach sowieckich: dowód osobisty, wojskową kartę rejestracyjną itd, unieważniam. Leon Koronka, Krzyż, Al. Wolności 4. 11335

Zgubione: wojskową kartę rejestracyjną, legitymację SOK, inne osobiste dokumenty na nazwisko Marian Nowak, unieważniam. 11344

Dokumenty osobiste na nazwisko Seweryn Erenc, Orliczko, pow. Szamotuły, m. in. wojskową kartę rejestracyjną RKU Szamotuły, zgubione Orliczka do Orla, unieważniam. Znalazca zatrzyma tytułem nagrody pieniądze. 11361

Dnia 27 wzgl. 28 bm. na drodze z Poznania do Wierzonki zaginęły dokumenty rejestracyjne samochodu ciężarowego nr C 55678, które się niniejszym unieważnia. Znalazcę prosimy o zwrot pod adresem: Zakłady Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa b. firmy Höntsch, Poznań, Rataje 138. 11374

Zagubione dowody osobiste oraz świadectwo ukończonej szkoły rolniczej na nazwisko Bogusław Kucharski, zam. w Lutomiu, pow. Międzychód, unieważniam. 11379

Poszukiwania

Poszukuję męża Józefa Cieślewicza ze Lwowa, zabranego w kwietniu 1940 r. O wiadomość prosi żona Ewa Cieślewicz, Sława Śląska, pow. Głogów, ul. Głogowska 5. 11326

Więziennego współtowarzysza p. Zal. proszę o skomunikowanie się ze mną pod znanym adresem: Kilińskiego 14 lub Sienkiewicza 30, celem udzielenia bliższych informacyj. 11371

Paczkowską Wincentynę z Wileńszczyzny poszukuje Paczkowski Wincenty, Kurowo-Nadnoteckie, Stalina 21, woj. poznańskie. 11031

Kto z byłych wojskowych 57 p. p. z Poznania może dać wiadomość o kapr. rez. Edmundzie Theimert, powołanym 24. 8. 1939 w Poznaniu i przyłączonym do kadry zapasowej IV szpitala okręgowego w Łodzi, nie dającego dotychczas znaku życia? Anna Theimertowa, Poznań, Marsz. Focha 47a m. 1. 11343

Kto mógłby udzielić wiadomości o Ludwiku Pietrzyńskim ze Skoków, który był w 71 pułku piechoty w Zambrowie i brał udział w wojnie 1939 r., zaginął bez wieści, proszę uwiadomić rodziców. St. Pietrzyński, Skoki, pow. Wągrowiec. 11354

Guga Butlerowa poszukuje Julii Nowakowskiej i Ireny Kobylińskiej z Wilna. Poznań, Górna Wilda 29 m. 1, Sypniewska. 11362

Różne

Grafologini! Przepowiada z pisma, z ręki, kart. Ul. Piaskowa 6/7, m. 1, suterena, Garbary. 10785

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, fraków, smokingów — Poznań, Paderewskiego 1 m. 4, dawniej Nowa. 11332

Wełnę owczą do przędzenia oddam. Warunki i oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 11360.

Obuwie do reperacji przyjmuje Rozmarynowicz, Stary Rynek 93. 11393

Samodziały — kto robi? Of.: „Głos Wielkopolski" pod nr k 649.

Urzędowe

Przetarg nieograniczony nr 1. Wytwórnia Polskiego Monopolu Tytoniowego w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na wykonanie robót rozbiórkowych, murarskich, ciesielskich, stolarskich, dekarskich i innych przy odbudowie obiektów na posesji Polskiego Monopolu Tytoniowego przy ul. Staszica 15 w Poznaniu. Firmy reflektujące na wykonanie powyższych robót, zechcą się zgłosić po dane ofertowe do Pododdziału Budowlanego Wytwórni P. M. T. w Poznaniu, przy ul. Wojskowej 5, w godzinach urzędowych. Otwarcie ofert nastąpi 7 listopada 1945, o godz. 9-tej rano, w Dyrekcji Wytwórni P. M. T. w Poznaniu, ul. Wojskowa 5. 11110

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Społem 8. Kolportaż — Bukowska 3. Tel. 78-64. Konto PKO V-4400, Bank Społem 25. Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium. Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K— 1395